Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 40 WARSZAWA, DNIA 2 PAŹDZIERNIKA 1937 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzi co sobota

BRAK KAPITAŁÓW

Najczęstszą skargą, która rozlega się u nas w dyskusjach gospodarczych, jest skarga na brak kapitałów. „Jesteśmy krajem ubogim, nie mamy kapitałów",— oto wytłomaczenie przeróżnych niepożądanych objawów, jak drożyzny kredytu, niskich kursów papierów wartościowych, niedostępności kredytu dla średnich i mniejszych warsztatów pracy, niemożności rozwijania zakładów wytwórczych. Oto także wyjaśnienie i usprawiedliwienie olbrzymiego zacofania w zagospodarowaniu kraju. To tłomaczenie powołujące się na brak kapitałów daje do zrozumienia, że rzeczywistości naszej zmienić nie można w krotkim czasie, że trzeba czekać na procesy kapitalizacyjne, na powolne, stopniowe gromadzenie się zysków i oszczędności. Tak więc, powiadają, trzeba się pogodzić z trudnościami i ubóstwem naszej rzeczywistości.

Przypatrzmy się nieco bliżej owemu brakowi kapitałów.

Wiadomo, że bywają one krótko i długoterminowe. Doświadczenie wskazuje, że obfitość i taniość krótkoterminowych kapitałów nie zawsze idzie w parze z obfitością i taniością kapitałów długoterminowych i że bywa to najczęściej w okresach zmniejszonego zaufania. Należy tedy rozpatrzyć brak kapitałów oddzielnie w obu ich kategoriach.

W dziedzinie kapitałów krótkoterminowych uderza przede wszystkim fakt, który zdaje się zadawać kłam utyskiwaniom na brak takich kapitałów. Dane liczbowe stwierdzają, że banki prywatne, pomimo zwiększonych wkładów, nie powiększają rozmiaru swych operacyj aktywnych, lecz używają przyrostu wkładów do spłacania zobowiązań wynikających z redyskonta.

Bezpośredni stąd wniosek płynie, że kapitały krótkoterminowe istnieją u nas w dostatecznej mierze, że rozmiary podaży ich odpowiadają w sposób dostateczny popytowi.

Wniosek ten jednak jest tylko częściowo słuszny. Banki bowiem niezmiernie są wybredne w wyborze materiału wekslowego. Poza tym, stronią od niektórych form kredytu, jak np. warrantowego lub eksportowego. W rzeczy samej jednak podaż materiału wekslowego jest stosunkowo skąpa. Pochodzi to z dwóch przyczyn.

Przede wszystkim, duża część obrotów handlowych dokonywana jest za gotówkę. Dzieje się to wskutek wciąż panującej nieufności do odbiorcy oraz wskutek wprowadzonej zasady przez organizacje przemysłowe, które na ogół wymagają pokrycia gotówką.

Ale najważniejsza przyczyna jest ta, że popyt na towary wśród ludności zwiększa się w bardzo słabym stopniu. Ten bezwład popytu na towary pochodzi stąd, że ludność nie ma za co kupować więcej czy o wiele więcej niż dotychczas, bo nie jest dostatecznie zatrudniona — nie tylko miejska, lecz w daleko silniejszym stopniu wiejska.

Gdyby zarobki jej wzrosły, to obroty w handlu detalicznym zwiększyłyby się, wzmógłby się natychmiast handel hurtowy, w następstwie czego i produkcja.

Rzecz prosta, że zapotrzebowanie na kredyt wśród sfer kupieckich i przemysłowych wzrosłoby w miarę zwiększenia obrotów. Zjawiłby się materiał wekslowy w większej ilości i w silniejszym stopniu popyt na kredyt dyskontowy.

Ten ożywiony stan obrotów nie wywołałby, zdaje się, braku kapitałów krótkoterminowych, pomimo wzmożonego na nie popytu. Jednocześnie bowiem z zysków i oszczędności poczęłyby obficiej napływać wkłady, a niewątpliwie instytucja emisyjna nie skąpiłaby kredytów krótkoterminowych, towarowych, samolikwidujących się.

Nie wydaje się zatem, ażeby brak kapitałów krótkoterminowych, który obecnie nie daje się odczuwać, wystąpił w przyszłości, w razie ożywienia się obrotów towarowych.

Inaczej sprawa zachodzi w dziedzinie kapitałów długoterminowych.

Kapitały te nieodzowne są dla dokonywania inwestycyj prywatnych i publicznych.

Kredyt długoterminowy na cele inwestycyj prywatnych w Polsce niemal zupełnie nie istnieje. Wiadomo, że rynku obligacyj prywatnych przedsiębiorstw i rynku listów zastawnych nie ma. Nie tylko przyczyną tego jest niski kurs polskich papierów procentowych, lecz i embargo na tego rodzaju emisje.

Co do długoterminowego kredytu publicznego, to ma on do dyspozycji w obecnych warunkach tylko t. zw. rynek sztywny, t. j. wkłady instytucyj finansowych publicznych. Oczywiście, że chłonność tego rynku jest ograniczona; granice wyznaczone są wysokością wkładów. Ponieważ zakres ten jest w naszym kraju dość wąski, inwestycje publiczne, które u nas finansowane są, poza budżetem, tylko sumami rynku sztywnego, są również nader ograniczone. Wiemy, że w niektórych krajach, w Niemczech czy Włoszech, przeprowadzane są inwestycje publiczne przy pomocy innych metod finansowania: „stwarzania kredytu" i dodatkowej siły nabywczej państwa. Ale te metody uchodzą u naszych czynników kierowni-

czych za nieodpowiednie; zresztą nie mogłyby być u nas zastosowane, gdyż Polska ma odmieny ustrój polityczny i aparat finansowy inny, — jeden i drugi nie nadają się do wspomnianych wyżej metod.

Tak sprawa zachodzi z obecnym stanem rynku długoterminowego. Czy stan ten można by w naszych warunkach zmienić przy pomocy odpowiedniej polityki pieniężno-kapitałowej stanowi zagadnienie, które wykracza poza ramy niniejszego artykułu. *R. T.*

Przeciwko nowym podatkom

Preliminarz budżetowy znajduje się w tej chwili w opracowaniu w Ministerstwie Skarbu. Jak podaje „IKC" istnieje duży nacisk resortów na Ministra Skarbu w kierunku rozdęcia globalnych sum budżetu.

———

Dobrze się też stało, że taki autorytet w sprawach gospodarczych jak rektor Krzyżanowski wypowiedział się na łamach „Polityki" przeciw projektom nowych podatków i obciążeń.

Prof. Krzyżanowski bierze stale udział w konferencjach gospodarczych zwoływanych przez p. min. Kwiatkowskiego, wyjeżdżał dwukrotnie ostatnio w ważnej misji do St. Zjednoczonych.

Poniżej podajemy ważniejsze ustępy z rozmowy z rektorem Adamem Krzyżanowskim.

„Pyta Pan, jak tłumaczę, że kryzys przybrał u nas tak wielkie rozmiary. Wśród wielu przyczyn widzę jedną bodaj najważniejszą: oto w latach 1927-9, nie wyzyskaliśmy okresu wielkich nadwyżek budżetowych dla zmniejszenia stawek podatkowych. To też weszliśmy w kryzys z przeciążeniem podatkowym. Gdy, wskutek kryzysu, wpływy skarbowe zaczęły spadać, próbowaliśmy się ratować, podwyższając stawki podatkowe względnie tworząc nowe podatki. Tak charakterystyczne było np. podwyższenie ceny wódki na początku kryzysu. Później przyszło gdzieniegdzie do obniżek podatkowych. Ale globalnie mamy raczej stały wzrost obciążeń. I tak w roku 1933 został utworzony fundusz pracy, a razem z nim szereg nowych obciążeń na jego rzecz. W r. 1935 podatek dochodowy został jeszcze podwyższony. Rok 1936 przyniósł składki na F. O. N., których skutki gospodarcze mogą być przyrównane do działania podatków, a przede wszystkim „pomoc zimowa", która jest rodzajem nowego podatku. Nic zaś nie wskazuje, by w tym roku pomoc zimowa miała być skasowana czy ograniczona. W przeciążeniu podatkowym upatruję główną przyczynę anemii gospodarczej Polski. Poczynając od podatku inflacyjnego, który pożarł naszą kapitalizację pieniężną, upatruję w przeciążeniu podatkowym główny powód naszej anemii kapitałowej — a ta z kolei jest najistotniejszą przyczyną naszego zacofania gospodarczego. Trzeba więc przede wszystkim uniknąć bądź podwyższanie stawek istniejących podatków, bądź tworzenia nowych.

— Czy nie sądzi Pan Rektor, że można, wychodząc z założenia, że koniunktura się poprawia, preliminować na rok rok 1938-9 wyższe wpływy z danin publicznych i monopoli, niż na rok1937-38?

—Proszę Pana, preliminarz na r. 1937-9 właśnie wyszedł z tego założenia przewidując, że poprawa koniunktury da mniej więcej 6% wzrostu wpływów z danin i monopoli tj. około 100 mil. zł. O tę kwotę podwyższono budżet i po stronie wpływów i po stronie wydatków. Choć w roku bieżącym szczęśliwym trafem eskontowanie wzrostu koniunktury się udało, nie wydaje mi się, by to była zdrowa polityka skarbowa, którą należałoby kontynuować, cóż dopiero wprowadzić w zwyczaj. Albowiem:

Po pierwsze, nikt nie może przewidzieć, jak trwałą okaże się obecna koniunktura, czy przypadkiem w roku przyszłym u nas nie osłabnie.

Po drugie, dalszy szybki wzrost produkcji, zatrudnienia i t.d. nie wydaje się u nas bardzo prawdopodobny. Przecież zdolność wytwórcza naszego przemysłu jest w wielu branżach prawie całkowicie, wyzyskana, np. w hutnictwie, w cemencie w przemyśle metalowym, częściowo nawet we włókiennictwie i t. d. Okazuje się przytem dowodnie, jak bardzo nasza zdolność produkcyjna była przez nasz przemysł przeceniana w okresie kryzysu. By naszą zdolność wytwórczą, a więc i produkcję, zatrudnienie rozszerzyć, trzeba nowych inwestycyj, te zaś wymagają i kapitału, i czasu.

Po trzecie, sądzę że gdyby rok 1938-9 miał przynieść nadwyżkę dochodów w stosunku do r. 1937-8, to należałoby ją przeznaczyć. 1) na spłaty różnych drobnych zobowiązań, zadłużenia u dostawców, i t. d. (np. dopiero niedawno czytaliśmy w prasie, że min. komunikacji zapłaciło za tereny wywłaszczone pod budowę kolei Warszawa — Radom, oddaną do użytku już 4 lata temu) 2) na odbudowanie rezerw skarbowych, przynajmniej w wysokości 1-miesięcznego budżetu, to znaczy około 150 mil. zł.: sumę tą najlepiej byłoby trzymać na r-ku w Banku Polskim, tymczasem zaś obecnie r-k Skarbu w Banku wynosi zaledwie około 10 milj.; 3) na odbudowę funduszów obrotowych monopoli i przedsiębiorstw państwowych; 4) na odciążenie t. zw. rynku sztywnego: przecież danie możności PKO, PZUW, Ubezpieczeniom społecznym etc. wolności lokat, t. zn. możności nabywania papierów na giełdzie jest najskuteczniejszym sposobem wzmocnienia i kursu papierów państwowych, i obniżenia stopy kredytu długoterminowego, i stworzenia rynku kapitałowego, którego powstanie jest nieodzownym warunkiem uprzemysłowienia kraju.

Dlatego sądzę, wpływy budżetowe na rok 1938-9 powinny być preliminowane w tej samej wysokości, co na rok bieżący. Z tego wynika, że i wydatki winny być preliminowane w tej samej wysokości.

A jak Pan Rektor się zapatruje na problem zniżek stawek podatkowych?

— Przeciążenie podatkowe Polski nie ulega wątpliwości. Jesteśmy krajem o największej ilości ulg podatkowych. Tylko te formy działalności gospodarczej, które korzystają z exempcyj podatkowych, rozwijają się pomyślnie. Jaskrawym tego przykładem jest rozwój budownictwa, rozwój Gdyni. Gdy chcemy pchnąć naprzód jakąś dziedzinę — zaraz się mówi o ulgach podatkowych. Na przykład — motoryzacja. Trzeba sobie powiedzieć, że zniżka stawek podatkowych musi i wzmocnić koniunkturę, i przysporzyć skarbowi większe dochody. Z podatków pośrednich obniżono dwa przede wszystkim: cenę wódki i akcyzę od cukru. I te dwie pozycje wykazują największy wzrost wpływów. To samo dotyczy i podatków bezpośrednich. W roku ubiegłym podwyższono stopę podatku dochodowego, obniżono stopę podatku obrotowego (ten ostatni w okresach zniżki cen jest nietylko formalnie, ale i merytorycznie podatkiem bezpośrednim). Tymczasem w roku bieżącym wpływy z podatku obrotowego wzrosły silniej, niż z podatku dochodowego. Trudno o wymowniejszy przykład dobroczynności obniżania stawek podatkowych.

— Więc Pan Rektor konkluduje?

— Że w chwili obecnej zagadnienie podatkowe, a nie np. polityki kredytowej jest problemem kluczowym. Słychać skargi, że poprawa koniunktury jest u nas słabsza i powolniejsza niż w wielu innych krajach. Obniżenie stawek podatkowych i niepowiększanie wydatków jest dzisiaj jedynie właściwą drogą do utrwalenia koniunktury i wzmożenia jej tempa, do powiększenia wpływów skarbu, do istotnej równowagi budżetu, do zwiększenia naszego potencjału gospodarczego a zatem i obronnego, oraz do podniesienia stopy życiowej najszerszych mas naszej ludności.

Tydzień Giełdowy

Tydzień ubiegły nie przyniósł żadnych godnych zanotowania zmian. Obroty nie przekraczały zwykłej normy.

Na rynku dewizowym wszystkie prawie dewizy po mocnym początku w połowie tygodnia zniżkowały, pod koniec zaś częściowo odzyskały poniesione straty. Wyjątek stanowiły jedynie dewizy na Nowy Jork, które nie zdołały poprawić swego kursu.

Na rynku pożyczek państwowych zaznaczyła się tendencja mocniejsza dla, wszystkich niemal pożyczek. Najwyraźniej poprawa kursów daje się zauważyć przy seriach 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em., które w ciągu tygodnia zyskały 1.75, oraz przy 5% Konwers. Poż. Kolejowej, która z kursu 58, notowanego w końcu tygodnia ubiegłego, podniosła się w tygodniu bieżącym do 60. Dużym zainteresowaniem cieszyły się 3% Bony, którymi dokonywano tranzakcyj w obrotach prywatnych. Są to 3% 20-letnie zobowiązania, wydawane, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu, tym właścicielom pożyczek dolarowych, którzy na redukcje oprocentowania zgodzić się nie chcieli. Z początkowego kursu 40 Bony te doszły do 41,50, następnego jednak dnia obracano nimi po 40.50.

Na rynku akcyjnym zauważyć się dawało lekkie osłabienie kursów. Jedynie w obrotach prywatnych akcji Żyrardowa wyraźną wykazały poprawę i z kursu 52—51.50 —doszły do 55.50.

RUCH KURSÓW.

Dewizy: Amsterdam 292.90 — 292.35 — 292.70; Bruksela 89.20 — 89.05 — 89 15, Gdańsk 100, Helsinki 11.59; Kopenhaga 116.85; Londyn 26.23 — 26.17—26.20; Nowy Jork czek 5.29 1/8— 5.29; N.-Jork telegraf. 5.29½ — 5.29¼; Oslo 131.85 — 131.70; Paryż 18.17— 18.11 — 18.15; Praga 18.45 — 18.47, Sztokholm 135.25 — 134.95 — 135.10; Zurych 121.65 — 121.50 — 121.60.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 67.75 — 67.50 — 68; serie 81.25 — 80.25 — 81.50; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 68.75 — 68.50 — 69; serie 81 — 82.75; 4% Prem. Poż. Dolarowa 38.50 — 38.25; 4% Poż. Konsolidacyjna (odc. większe) 58.50 — 59.38; (odc. drobne) 58.25 — 59.13; 5% Poż. Konwersyjna 60.50; 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa 59 — 60; (odc. drobne) 58; 4½% Wewnętrz. Poż. Państwowa 1937 r. 55 60 —55.40 —56.25; L. Z. Państw. Banku Rolnego: 7% — 83.25; 8% — 94; L. Z. i Oblig. Banku Gospodarstwa Krajowego 5½% — 81; 7% — 83.25; 8% — 94; 8% Oblig. Budowlane — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 4½% L. Z. Tow. Kredyt. Ziemskiego w Warszawie V serii 55.25 — 56.25; 5% L. Z. Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie 64 — 64.13; 5% L. Z. Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie 1933 r. 62.50 — 61.25 —62; 5% m. Kielc 1933 r 52; 5% m. Łodzi 1933 r. 56 —56.38;

Akcje: Bank Polski 108 — 107.25 — 107.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36 — 35.50; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 26.25 — 26; Lilpop, Rau i Lowenstein 53.75 — 53 — 53.75; Modrzejów 9.90 — 9.75; Ostrowiec 26.50 — 26; Starachowice 32 — 31.25 32.60; Haberbusch i Schiele 41.50 — 42.25 — 42.

Pożyczki: 3% Renta Ziemska po zł. 5000 — 55.— 55.50; po zł. 1000 — 55.75 —56 50 — 56; po zł. 500 — 60; po zł. 100 — 65 — 67 — 65; 3% Bony 40 — 41.50 — 40.50.

Akcje: Cerata 28 — 30; Sole Potasowe 10 — 11; Kijewski i Scholtze 17 — 18; Radocha 29; Puls 73; Spies 35; Strem 2.50 — 3; Przemysł Chemiczny 30 — 31; Nitrat 138 — 140; Grodzisk 32 — 33; „Elektryczność" 63; P. T. E. 3 — 3.25; Elektr. Dąbrowa 38 — 40; Elektr. Krakowska 30; Elektr. w Pruszkowie 62; „Siła i Światło" 47.50; Chodorów 83; Ciechanów 48; Gosławice 22 — 23; Ostrowite 49 — 50; Wysoka 33 — 34; Wołyń 22 — 23; Cegielski 24.50 25 ;Pierwsza Fabr. Lokomotyw 56; Parowozy 12.50; Pocisk 75; Rohn i Zieliński 8; Rudzki 7.75; Unia 10; Zieleniewski 31.75; Tomaszowska Fabr. Jedwabiu 116; Żyrardów 55.50; Nobel 28; „Elibor" 30; Jabłkowscy 30 — 32; Lombard 93.

Od 1 b. m. czas trwania zebrań giełdowych został przedłużony o 15 minut, t. j. do godz. 13.15, przy czym giełda papierów trwa cały czas zebrania, walutowa zaś od godz. 12.45 do godz. 13.15.

Poczynając od 2 b. m. aż do odwołania wznowione zostały w każdą sobotę zebrania giełdy papierów od godz. 11-ej do 12-ej. Zebrania giełdy dewizowej w soboty będą nadal zawieszone.

Szwajcaria walczy z obcym kapitałem

Jak wiadomo, przed kilku laty Szwajcaria była terenem dokąd uciekały płochliwe kapitały z innych państw. Późniejszy masowy ich odpływ spowodował w konsekwencji znaczne trudności gospodarcze dla Szwajcarii.

W związku z obecnym napływem kapitałów do Szwajcarii, Rada Szwajcarskiego Banku Narodowego odbyła ostatnio zwyczajne posiedzenie, na którym uchwaliła wniosek prezydium Banku przeciwdziałania napływowi kapitałów obcych i zmuszenia ich do wycofania się ze Szwajcarii.

Nowe wiercenia nafty w Polsce

Z końcem lipca br. nawiercił koncern „Małopolska" na Tłoce, w Borysławiu, już drugi szyb produktywny. Ostatnio dowiercony szyb Nr. 42 produkuje w głębokości 1.100 m z piaskowca borysławskiego. Początkowa produkcja wynosiła 1.800 kg ropy na dobę i około 0,3 m³/min. gazu.

Podjęcie wierceń na Tłoce jest wynikiem i bezsporną zasługą prac Biura Studiów dla Spraw Przemysłu Naftowego. Jak wiadomo, biuro to założone przez S. A. „Pionier" i Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, opracowało projekt odbudowy ciśnienia złoża w Borysławiu.

Na uwagę również zasługuje fakt, iż w pow. gorlickim wzrosło ostatnio zainteresowanie naftą. Po dowierceniu pokładów ropnych na terenie Kryg, Kobylanki i Dominikowic, przemysłowcy naftowi zakontraktowali przedmieście Gorlic, zwane „Magdalena", gdzie po odkryciu na niewielkiej głębokości ropy zaczyna wyrastać spora ilość szybów naftowych.

W ogóle w ciągu całego miesiąca sierpnia b. r. uruchomiono nowych otworów — podobnie, jak w lipcu — 31.

W gminie Wierzchnia pow. Kałusz zgłoszono 3 nowe kopalnie.

S-ka Akc. „Pionier" prowadziła w dalszym ciągu wiercenia geologiczno-badawcze na terenie pow. Przemyśl: w Baliczach koło Medyki, Popowicach, Chodowicach i Bolanowicach.

Co mówi słynny ekonomista

Loteria klasowa — jak w ogóle wszystko—ma swoich zwolenników i przeciwników. Jednym z zasadniczych zarzutów, który stawiają loterii poważni sensaci i moraliści jest ten, że skłania ona ludzi do zawierzenia swoich spraw przypadkowi i do pokładania zbyt wielkich nadziei w szczęściu, co razem ma sprzyjać wytwarzaniu się wśród ludzi lekkomyślności.

Z zarzutem tym rozprawia się nie kto inny, ale ekonomista niemiecki, Adolf Lasan, zresztą sam wróg loterii. W swojej książce „loteria i ekonomia poczna“, wydanej przez T-wo Ekonomiczne w Berlinie, pisze on mianowicie:

„Jeśli chodzi o szczęście, tę właściwość dzieli loteria mniej lub więcej z wszystkimi ludzkimi dążeniami i stosunkami. Od szczęścia zależymy we wszystkich naszych poczynaniach i zawsze. Ktoś jest pracowity i dzielny, pilny i zapobiegliwy — jest to niewątpliwie bardzo korzystne dla niego i dla wszystkich; nie wystarcza jednak już to samo, by zawsze osiągnąć zamierzony cel. Musi mu jeszcze towarzyszyć szczęśliwy zbieg okoliczności, musi jeszcze liczyć na łaskę okoliczności, towarzyszących jego wysiłkom. Gdy one są przeciwne, wysiłki, choćby wspomagane przez najpiękniejsze zalety i najświetniejsze zdolności, pójdą na marne, najpiękniejsza zasługa może być zapomnianą. Odnosi się to zarówno do przemysłowca, jak do kupca, do urzędnika, żołnierza, uczonego i artysty.

„Człowiek sieje swoje poczynania w czasie, jak wieśniak ziarno w roli. Czy ziarno wzejdzie, z góry tego przewidzieć nie można i zależy to od słońca, deszczu, wiatru i ciepła“.

Tych logicznych wywodów niemieckiego ekonomisty odeprzeć niepodobna. Wyciągnijmy zatem z tego praktyczny wniosek i spróbujmy swego szczęścia w grze na czterdziestej loterii klasowej, której ciągnienie pierwszej klasy rozpoczyna się 21 października r. b.

Poprawa w przemyśle papierniczym

Ukazało się sprawozdanie Związku papierni polskich za r. 1936, omawiające położenie przemysłu papierniczego w Polsce.

Ze sprawozdania wynika, że produkcja 23 fabryk papieru wyniosła w roku ubiegłym 178.321,6 ton papieru, Ponieważ eksport wyniósł 9.721 ton, produkcja dla rynku wewnętrznego osiągnęła 168.600,6 ton. W roku 1935 te same papiernie wyprodukowały łącznie 150.314 ton papieru, zatem wzrost polskiej produkcji papierniczej wynosi w okresie sprawozdawczym 18.6 proc.

Po przejściowym spadku w roku 1935 produkcji papieru pakowego z celulozy siarczynowej, nastąpił gwałtowny wzrost, przekraczający 100%. Wzrost produkcji papierów drzewnych wyniósł około 36,6%, bezdrzewnych 45,8%. Ogólna konsumcja papieru w Polsce za rok ubiegły wyniosła 176.816,3 ton, wobec 153.790,1 ton w roku poprzednim. Przeciętna konsumcja na głowę ludności wynosi 5,13 klg.

Zaznaczył się dalszy wzrost eksportu papieru. W 1936 roku wywieziono z Polski papieru, tektur i wyrobów z papieru i tektury ogółem 14.679,9 ton, łącznej wartości ponad 6 milionów zł., co w porównaniu do roku poprzedniego stanowi wzrost ilościowy o 53%, wartościowy o 49%. Ograniczenia dewizowe i kontyngentowe w Polsce spowodowały, że w ostatnich latach wywóz papieru kierował się przede wszystkim na rynki otwarte, jak Anglia, Holandia i kraje bliskiego Wschodu. Głównym odbiorcą jest Anglia, dokąd wywieziono przeszło 50% ogólnego tonażu. Ponadto wywożono papier do Holandii, Austrii, Argentyny, Palestyny, Egiptu, Iranu, Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji i Turcji.

O pomoc finansową dla rolnictwa wschodnio - europejskiego — woła minister australijski

W przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu Ligi Narodów w dniu 21 b. m. przez delegata Australii, ministra Bruce, powszechną uwagę zwrócił wystosowany przezeń apel do Ligi Narodów o pomoc finansową dla rolnictwa wschodniej Europy, która z powodu nadmiernego zadłużenia traci z roku na rok możliwość najprymitywniejszej bodaj egzystencji.

Zdaniem ministra Bruce, komisja finansowa Ligi winna zająć się tą, nie cierpiącą już dalszej zwłoki kwestią. Akcja oddłużeniowa wówczas tylko osiągnie pomyślne wyniki, jeśli toczyć się będzie według planu ministra Bruce, to jest w ramach międzynarodowych i jeśli pozbawioną będzie jakichkolwiek cech natury politycznej.

Zarząd Warszawskiego Tow. Fabr. Cukru Sp. Akc.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że przystępuje do wymiany dotychczasowych akcyj na nowe — opatrzone arkuszami kuponowymi na lata 1936-37 — 1945-46.

Akcje wymieniane będą w biurze Zarządu pod Nr. 7 przy ul. Krakowskie Przedmieście w Warszawie codziennie od godz. 11-ej do 13-ej, począwszy od dnia 5-go października 1937 roku.

PP. Akcjonariusze winni składać do wymiany dotychczasowe akcje wraz z talonami kuponowymi, ułożone wg. wzrastających numerów.

Do akcyj winna być dołączona deklaracja.

Znowu dyskusja w sprawie ceny cukru

P. Tadeusz Lechnicki w ostatniej swej pracy p. t. „O jasny program i zwarte działanie“ proponuje między innymi obniżyć cenę cukru o 20 gr w detalu drogą obniżenia akcyzy o 13,5 gr — oraz ceny, otrzymywanej przez cukrownie, o 6,5 gr.

W „Kurierze Polskim“ (Nr. 258 z dnia 19 bm.) p. Gozdawa w artykule p. t. „Rzeczoznawstwo z urojenia“ odpowiada na wywody p. Lechnickiego, pisząc.

„Tak więc p. Tadeusz Lechnicki pragnie nabywać cukier jeszcze o 20 gr. taniej — kosztem skarbu i producenta — zachowując dla siebie nadal obecną cenę za dostarczony surowiec buraczany.

Autorowi niewątpliwie wiadomo, że fabryczna cena cukru, wypuszczonego na rynek krajowy, wynosi obecnie 51 i pół grosza, a po potrąceniu obciążającego cukrownie podatku obrotowego oraz kosztów worka lnianego, który dodawany jest bezpłatnie, redukuje się w przybliżeniu do 48 groszy za kilogram. Wie on również o tym, że koszt buraków kat. A, łącznie z t. zw. naturaliami oraz przewozem, w stanie nieprzerobionym, wynosi około 26 groszy na 1 kg. cukru. I pomimo tego pragnąłby; aby wytwórca oddawał cukier jeszcze o 6 i pół grosza taniej.

P. Lechnicki informuje tych, którzy zechcą zadać sobie trud przeczytania jego pracy, że detaliczna cena cukru w niektórych krajach bałtyckich wynosi 65 — 66 groszy (oczywiście za kilogram). Ale autor znów zapomniał, a może nie wiedział o pewnej różnicy zachodzącej między Polską, a omawianymi krajami, a mianowicie o tem, że w większości państw nadbałtyckich, a mianowicie w Finlandii, Estonii, Norwegii, Szwecji, cukier zupełnie nie jest opodatkowany akcyzą, wskutek czego jego cena może być utrzymana na niższym, niż u nas poziomie. W Łotwie, gdzie jest stosowana akcyza, cena 1 kg. kryształu wynosi 0,67 łata, co w przeliczeniu wynosi około zł. 1.15 a nie 65 — 66 groszy za kilogram. Gdyby u nas całkowicie skasowano opodatkowanie cukru, jego cena na rynku krajowym byłaby w tej samej wysokości, a może nawet nieco niższa niż we wspomnianych krajach.

Powolny wzrost spożycia cukru w kraju

Po pierwszym okresie, który nastąpił natychmiast po obniżeniu ceny cukru w sprzedaży detalicznej do 1 zł. za 1 kg., a więc po okresie wydatnej i nader szybkiej zwyżki spożycia cukru w kraju, co dało nawet w ostatecznym przerachowaniu przemysłowi cukrowniczemu większe korzyści, kompensujące pozorne straty z powodu obniżenia ceny, obecnie wzrost spożycia nie postępuje już tak szybko, jak na początku. Jak się mianowicie okazuje, w ciągu pierwszych 7 miesięcy b. r. na terenie całego kraju całkowite spożycie cukru wyniosło zaledwie 231.722 tony. Jeżeli cyfrę tę porównamy z odpowiednimi danymi za analogiczny okres roku ubiegłego, to przekonamy się, że mamy tu do czynienia ze wzrostem spożycia, nie przekraczającym w stosunku procentowym wysokości 7%.

Powolne tempo powiększania się konsumcji cukru w kraju wydaje się wskazywać na niezbyt pożądany objaw, że mianowicie konsumcji ta przy obecnej cenie w najbliższym czasie może już przestać wzrastać, względnie też czynić będzie znikome postępy z roku na rok.

Warto bowiem przypomnieć, że natychmiast po obniżce cen spożycie cukru wzrosło o przeszło 18% w porównaniu z 1935 r., czyli znacznie więcej, niż to się notuje obecnie.

Podatek przemysłowy a walka z bezrobociem

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpił ostatnio do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o wydanie odpowiednich zarządzeń celem umorzenia przypadającej za rok 1936 różnicy, o którą podniesiono wysokość podatku obrotowego z powodu zwiększenia zatrudnienia. Jest to różnica między sumą podatku, obliczonego wg. stawki 1,9% lub 3%, z jednej strony, a z drugiej — wg. stawki 1,5%, z jaką liczyły się, na mocy okólników ulgowych przedsiębiorstwa, przyjmujące nowych robotników.

Ja kwiadomo, w r. 1936 Ministerstwo Skarbu wydało szereg okólników, zezwalających przedsiębiorstwom przemysłowym na powiększenie ilości robotników ponad normy ustawowe, bez obowiązku wykupywania świadectw przemysłowych wyższej kategorii. Z tego względu wiele przedsiębiorstw przemysłowych VI, VII i VIII kat. zwiększyło zatrudnienie robotników ponad normę 6 kat., tak, że gdyby okólniki nie obowiązywały, warsztaty te musiałyby wykupywać świadectwo przemysłowe V kategorii.

Niestety, jednak dobrodziejstwa tych ulg zostały anulowane z powodu rozporządzenia wykonawczego z dnia 29 grudnia 1936 r .do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, na podstawie którego *obecnie* dokonywa się wymiaru tego podatku za rok 1936. Przyjmuje ono bowiem za podstawę wymiaru stawkę wg. takiej kat. świadectwa, jaką przedsiębiorstwo powinnoby było wykupić, gdyby nie obowiązywały okólniki ulgowe.

Przedsiębiorstwa drobne VI, VII i VIII kategorii opłacają, jak wiadomo, podatek wg. stawki w wysokości 1,5% od obrotu. Natomiast przedsiębiorstwa od I do V kategorii opłacają stawkę 1,9%, a nawet 3%.

Skutkiem tego przedsiębiorstwa drobne, które w myśl zaleceń Rządu zwiększyły zatrudnienie powyżej normy przewidzianej dla VI kategorii muszą opłacać podatek według stawki 0,4% wyższej. Różnica ta podnosi obciążenie czasami o tysiące złotych, gdy tymczasem ulga w świadectwie przemysłowym wynosi zaledwie kilkadziesiąt lub kilkaset złotych. W rezultacie przedsiębiorstwa te zamiast uzyskać ulgi zostały znacznie bardziej obciążone niż poprzednio.

KONIUNKTURA W HUTNICTWIE

Według danych Związku Polskich Hut Żelaznych, wytwórczość hutnicza w sierpniu r. b. przedstawiała się następująco (w tonach — w nawiasie wytwórczość w lipcu r. b.): surówka 60.103 (57.816), stal 125.757 (118.735), wytwory walcowniane 93.963 (93.774). Tak więc wytwórczość stali wzrosła o 5,9 proc. wytwórczość surówki o blisko 4 proc., wytwórczość wyrobów walcowniany zaś pozostała prawie bez zmian. Produkcja rur wykazała w sierpniu r. b. pewien spadek.

W sierpniu r. b. huty żelazne otrzymały za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia na krajowe wyroby żelazne w ilości 43.206 t. wobec 53.874 t. w lipcu r. b., czyli o 10.669 t. mniej. Z powyższej liczby przypadło w sierpniu na zamówienia prywatne 42.278 t. i na rządowe 928 t.

Zbyt krajowy wytworów walcowniach wzrósł o 12,2 proc. Eksport wytworów walcowniach wyniósł w sierpniu zaledwie 11.767 t. wobec 18.064 t. w lipcu r. b. czyli o 6.297 t., względnie o 34,86 proc. mniej. Wywóz rur żelaznych i stalowych wynosił w miesiącu sprawozdawczym 1.517 t. wobec 1.24 t. w lipcu r. b., czyli o 275 t., względnie o 22,14 proc. więcej.

W końcu sierpnia r. b. zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 42.311 robotników. czyli o 496 osób więcej niż w końcu poprzedniego miesiąca i o 6.421 osób więcej niż w końcu sierpnia r. ub.

W walce ze zmęczeniem eksportowym

Już są rezultaty konferencji eksportowej

W czerwcu b. r. odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie Konferencja Eksportowa dla zaznajomienia się z wynikiem prac specjalnej komisji, która obradowała uprzednio wszystkie ważniejsze ośrodki gospodarcze. Komisja ta na miejscu zdołała w szeregu wypadków wprowadzić w życie liczne postulaty zgłaszane przez eksport. Ponad to jednak na czerwcowej konferencji warszawskiej zgłoszono znaczną ilość postulatów interesujących cały polski eksport. Zamykając obrady konferencji p. minister Przemysłu i Handlu, stwierdził, iż sprawą niewątpliwie najważniejszą jest szybkie zrealizowanie postulatów zgłoszonych.

Przed kilkoma dniami odbyło się pod przewodnictwem viceministra Sokołowskiego zebranie plenarne Komisji Obrotu Towarowego, które wysłuchało właśnie sprawozdania z prac, przeprowadzonych w tym kierunku przez specjalną 4-osobową komisję pod przewodnictwem p. W. Jastrzębowskiego.

Jak się okazuje, wyłoniły się w trakcie tych prac pewne kompleksy zagadnień, które wymagają uprzedniego zbadania i przedyskutowania ze wszystkimi zainteresowanymi czynnikami. Dzięki przygotowaniu odpowiednich materiałów, problemy te będą rozważane na następnych kolejnych zebraniach Komisji Obrotu Towarowego. Należeć tu będzie sprawa uruchomienia systemu praktyk zagranicznych dla młodych handlowców, specjalizujących się w eksporcie oraz sprawę tranzakcyj związanych, *kwestia ulepszeń w kredytowaniu i finansowaniu wywozu, zagadnienie usprawnienia kontroli dewizowej wywozu* oraz ogólny problem rozszerzania i racjonalizowania systemu pomocy dla eksportu.

Niezależnie od tych prac Rada Handlu Zagranicznego opracowuje obecnie na polecenie Komisji Obrotu Towarowego wnioski co do organizacji *wywozu artykułów włókienniczych, drutu i gwoździ, ziemniaków* oraz przygotowuje konkretne normy co do stosowania skupu jaj na wagę, a nie na sztuki — również w wewnętrznym handlu jajami.

Z ważniejszych postulatów szczegółowych, załatwionych pozytywnie należy wymienić następujące: włączenie do wywozu clearingowego towarów wytwarzanych z surowca importowanego, *uelastycznienie t. zw. kont „E", dających firmom eksportowym pewną swobodę w gospodarowaniu dewizami*, ustalenie w obrocie uszlachetniającym zasady równogatunkowości, zamiast dotychczasowej zasady tożsamości. W dziedzinie taryf kolejowych załatwiono sprawę otwierania taryf eksportowych przy wywozie *lnu i chmielu*. Przeprowadzono też zmiany warunków pracy w porcie gdyńskim, korzystne dla przedsiębiorców i zgodne z interesami robotników.

Realizowanie wszystkich tych i dziesiątek innych postulatów eksportowych prowadzone było w najściślejszej współpracy z zainteresowanymi prywatnymi sferami gospodarczymi, a również i w wypadkach decyzyj negatywnych osiągnięto uzgodnienie poglądów.

Prace nad rozwiązywaniem wymienionych problemów zasadniczych prowadzone będą nadal przez Komisję Obrotu Towarowego w ścisłym porozumieniu z Radą Handlu Zagranicznego i samorządem gospodarczym.

Nie ulega wątpliwości, że cała ta doniosła akcja realizacji postulatów czerwcowej konferencji eksportowej wpłynie w sensie korzystnym na dalszą intensyfikację eksportu polskiego jak również zdoła zahamować objawy t. zw. „zmęczenia eksportowego".

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



Dnia 28 września r. b. odbył się pogrzeb inżyniera technologa Henryka Rabinowicza, znanego i ogólnie poważanego działacza społecznego. Zmarły był samodzielnym prokurentem Domu Bankowego D. M. Szereszowski w Warszawie, gdzie dzięki swemu nieskazitelnemu i szczeremu charakterowi był nad wyraz przez kolegów i sobie podwładnych lubiany i szanowany. Zawsze wyrozumiały i zrównoważony, zawsze miły i dobry, pozostawił po sobie niezatartą pamięć i ogólny żal. Zmarły był również czynny w wielu przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych, a mianowicie: w Cukrowni „Chełmica", w Cukrowni „Mała Wieś", w Myszkowskiej Przędzalni „August Schmelzer", w Przemyśle Drzewnym „Las" i w wielu innych. Inż. H. Rabinowicz stracił nie dawno jedynego syna i strata ta, tak dla Niego bolesna, opanowała Go do tego stopnia, że wkrótce zmarł, przeżywszy zaledwie lat 59. Zmarły pozostawił po sobie nie tylko wielki żal i smutek w rodzinie i w gronie najbliższych przyjaciół, lecz także wśród całego naszego kupiectwa i kół bankowych, gdzie się za życia obracał.

Cześć Jego świetlanej pamięci!



Dyrektorem Naczelnym K. K. O. m. st. Warszawy został p. min. Mikołaj Dolanowski, dotychczasowy dyrektos Funduszu Pracy

Teraz najlepiej kupować samochody

Na razie niewiadomo jeszcze, czy ulgi podatkowe dla nabywców samochodów będą przedłużone na rok 1938, względnie w jakiej to formie nastąpi.

Niezależnie jednak od zarządzeń decydujących, czy ulgi podatkowe będą obowiązywały nadal, czy też wygasną z dniem 31 grudnia r. b., podkreślić należy w interesie osób i firm, noszących się z zamiarem nabycia samochodu i nieczerpiących dochodów z uposażeń (dotyczy to więc przede wszystkim firm handlowych i przemysłowych), że koniec roku jest najkorzystniejszym okresem dla nabycia samochodu.

Wypływa to stąd, że kwota wydatku wana na nabycie samochodu jeszcze w tym roku operacyjnym, t. j. przed 1 stycznia 1938 r., odliczona zostaje od dochodu zeznawanego 1 kwietnia 1938 roku.

Ponieważ wraz ze złożeniem zeznania obowiązuje wpłata połowy podatku dochodowego za ubiegły rok operacyjny, przeto nabywca samochodu (który kupi samochód w roku 1937) wpłaci 1 kwietnia 1938 r. zaliczkę na podatek zmniejszoną o sumę równoważną połowie uzyskiwanej ulgi. Nabywając samochód po 1 stycznia 1938 r., sumę tę będzie on mógł potrącić dopiero po 1 kwietnia 1939 r., czyli o cały rok później.

970 nowych pojazdów mechanicznych przybyło w sierpniu

W dn. 1 września kursowało na terenie całej Polski ogółem 44.229 pojazdów mechanicznych, w tym 32.273 samochodów wszelkich typów, oraz 10.746 motocykli.

W ciągu miesiąca sierpnia b. r. *przybyło* więc ogółem *910 jednostek*, w tym 907 nowych. Najwięcej przybyło *samochodów*, bo *660 sztuk* (nowych).

W ten sposób okazuje się, że postępy motoryzacji, mimo niewątpliwie powolnego tempa przyrostu naszego taboru samochodowego — są stałym zjawiskiem, gdyż poprawę obserwujemy już od szeregu miesięcy, a ilość nowozarejestrowanych pojazdów mechanicznych w roku bieżącym dochodzi już do *7.000 sztuk*, czyli, że *tabor* cały *wzrósł o blisko 20%*.

Losy rokowań w sprawie węgla

27 września b. r. opuścili Kraków przedstawiciele angielskiego przemysłu węglowego, którzy pod przewodnictwem prezesa „Mining Association" sir Evans Wiliamsa prowadzili rokowania z przedstawicielami Polskiej Konwencji Węglowej i polskich eksporterów węgla w sprawie eksportu węgla z obu krajów.

Obrady krakowskie zapoczątkowały szereg posiedzeń i konferencji mających na celu pogłębienie współpracy eksportowej obu przemysłów. Chwilowo zgodzono się, że umowa w przyszłości będzie oparta nietylko na klauzuli, uzależniającej wysokość eksportu polskiego na rynki zamorskie od eksportu brytyjskiego, lecz umożliwione będzie pełne wyzyskanie okresów koniunktury. Następne dopiero rozmowy (najbliższe posiedzenie odbędzie się w Paryżu w dn. 5 listopada) dotyczyć będą ilościowego ustosunkowania eksportu obu stron. W międzyczasie przewidziane są też rozmowy nieoficjalne. Ostatnie posiedzenie podczas którego dojdzie do podpisania umowy odbędzie się jeszcze w ciągu listopada.

Projekty budowy nowych kolejek górskich w Polsce

Omawiane są obecnie projekty budowy dalszych kolejek górskich w Polsce. Kolejki miałyby uprzystępniać szczyty górskie w dalszych kilku punktach Karpat. Między innymi mówi się obecnie o budowie kolejki w okolicach Worochty, w środkowych Karpatach i pod Bielskiem na Śląsku. Mają to być zarówno kolejki właściwe górskie, jak np. istniejąca już drugi sezon kolejka na Kasprowy Wierch, jak również linowo-terenowe, a więc analogiczne do budowanej obecnie kolejki na szczyt Góry Parkowej w Krynicy.

Polskie opony samochodowe na rynkach zagranicznych

Wraz z ustawicznym rozwojem przemysłu chemicznego w Polsce rozwija się jednocześnie bardzo pomyślnie pokrewny mu przemysł gumowy. Ilość fabryk stale wzrasta, rośnie również skala ich produkcji. Przemysł gumowy zaczyna też odgrywać coraz poważniejszą rolę w naszym eksporcie. W ciągu 3 miesięcy r. b. eksport ten wyniósł 821 tys. zł., co stanowi duży wzrost w porównaniu z kwotą 270 tys. złotych za ten sam okres r. ub. Eksportuje się przede wszystkim: obuwie gumowe, obcasy gumowe, nici gumowe, opony, dętki i t. p. Miarą rozwoju i doskonalenia się produkcji artykułów gumowych jest fakt, że gdy w 1926 r. nie mieliśmy fabryki opon gumowych, obecnie mamy produkcję opon samochodowych, nie ustępujących oponom najlepszych marek zagranicznych. Ostatnio np. Jugosławia i Holandia zakupiły pewną ilość polskich opon samochodowych, które przyczynią się niewątpliwie do popularyzacji zagranicą polskiej wytwórczości.

Samolot na F. O. N.

W tych dniach Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie wpłacił na konto czekowe Nr. 6 Funduszu Obrony Narodowej zł. 25.000, z przeznaczeniem na zakup wojskowego samolotu szkolnego.

LOSOWANIA

Bony Funduszu Inwestycyjnego
po 25 zł. wart. nom.

W dniu 30 września 1937 roku wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr-Nr.:
371 1446 1540 14596 14920 29255 33015
we wszystkich 10-ciu seriach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Losowanie obligacji m. st. Warszawy

W dniu 1 października 1937 r. o godz. 10-ej rano w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Senatorska 14) odbyło się losowanie

I 4½% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 24.073,—
II 4½% Poż. Konwers. m st. W-wy z 1926 r. na zł. 44.887,50
III 4½% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 48.611,50
V 4½% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 61.645,50
VI 6% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 198.025.—
VII 5½% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 92.350.—
VIII 6% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 86.762.—
IX 6% Poż. Konwers. m. st. W-wy z 1926 r. na zł. 24.928.—
I serja 8% Poż. Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy z 1925 r. zł. w zł. 52.718
II serja 8% Poż. Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy z 1925 r. zł. w zł. 52.718
III serja 8% Poż. Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy z 1925 r. zł. w zł. 52.718
IV serja 8% Poż. Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy z 1925 r. zł. w zł. 52.718

Zastrzeżone papiery

Zastrzeżenia Urzędu Śledczego

Urząd Śledczy *ostrzega* przed nabyciem, zamianą lub przyjęciem na zastaw:

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.
Ser. 307 Nr. 43—47 Ser. 399 Nr. 9 Ser. 634 Nr. 31 Ser. 1956 Nr. 3 Ser. 2625 Nr. 29 Ser. 3462 Nr. 24 Ser. 4138 Nr. 43 Ser. 8923 Nr. 24 Ser. 21773 Nr. 25.

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.
Ser. 1727 Nr. 28 Ser. 2645 Nr. 44 Ser. 8923 Nr. 24.

4% Poż. Konsolidacyjnej
Po zł. 100 — Nr. 249280—83.

5% Państw. Poż. Konwersyjnej
Po zł. 100 — Nr. 4251575—77
Po zł. 50 — Nr. 3382422 3444856 — 57.

6% Poż. Narodowej.
Po zł. 100 — Nr. 2837291 — 99.
Po zł. 50 — Nr. 1456635—36.

Urząd Śledczy *odwołuje* zastrzeżenie, dotyczące:

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.
Ser. 8083 Nr. 48.

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.
Ser. 8084 Nr. 23.

4% Prem. Poż. Dolarowej
Nr.Nr. 87170 657015 1133598 1133600.

6% Poż. Dolarowej.
Na dol. 100 — Nr. 3726.

7% Poż. Stabilizacyjnej
Na dol. 1000 — Nr. 50350.

Akcyj Banku Polskiego
Nr.Nr. 210051 — 55.

Urząd Śledczy *prostuje* zastrzeżenie, dotyczące:

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.
zamiast seria Nr. 15229 *winno być Ser. 15259 Nr. 42—48.*

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.
zamiast Ser. 11484 Nr. 6 *winno być I em. Ser. 11484 Nr. 6.*

(Urząd Śledczy Nr. K. D. IX. 139/37, Nr. V. 1845/37, Nr. V. 1858/37 i VII — 1744/37 z dn. 23 i 29.IX 1937 r.).

Zastrzeżenia Sądowe

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie *wzbronił* wypłat oraz dokonywania tranzakcyj:

5% Państw. Poż. Konwersyjną
Po zł. 1000 — Nr.Nr. 4087540 — 43 4311550.
Po zł. 100 — Nr.Nr 3506493 — 500 3506503 — 504.
Po zł. 50 — Nr.Nr. 268188 3384458.
Na zł. 10 — Nr. 3011823.
Świad. ułamkowe *na zł. 1*— Nr. 554810 — 811.
(Monit. Pol. Nr. 222 Nr. 27. IX. 1937 r.).

Urząd Długów Państwa zawiadamia, że Sąd Okręgowy, Wydział V w Warszawie *uchylił* zakaz wypłat i dokonywania tranzakcji odnośnie następujących obligacji

5% Państwowej Pożyczki Konwersyjnej z 1924 r.:

1) postanowieniem z dnia 23. VIII 1937 r. Nr. V.Co. 72/36 odnośnie obligacji: nr. 4070127 wart. im. *500 zł.*; nr. 3193234 wart. im. *50 zł.*

2) postanowieniem z dnia 19. VIII.1937 r. nr. V.C. 1679/34, odnośnie obligacji: nr.nr.: 4114101 —104 wart. im. po *500 zł.*; nr.nr.: 3652428—431 wart. im. po *10 zł.*

3) postanowieniem z dnia 7. VIII.1937 r. nr. V.Co. 1493/35, odnośnie obligacji: nr. 3314462 wart. im. *50 zł.*

4) postanowieniem z dnia 21. IV.1936 r. nr. V.Co. 1487/35, odnośnie obligacji: nr. 4316606 wart. im. *2000 zł.*

Nowe 100-złotowe bilety bankowe.

Począwszy od 1 października r. b. Bank Polski puszcza w obieg bilety bankowe 100 zł., opatrzone podpisem naczelnego dyrektora Banku Polskiego d-ra Leona Barańskiego oraz datą 9 listopada 1934 r.

Poza tymi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczym od znajdujących się obecnie w obiegu biletów 100 zł. II emisji z datą 2 czerwca 1932 r.

Kursy tranzakcyjne we wrześniu 1937 roku, notowane na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie

Pierwsza cyfra oznacza kurs najniższy, druga najwyższy.

Dewizy.

Amsterdam	290.80	—292.90
Berlin	—	— —
Bruksela	89.05	— 89.40
Gdańsk	100.—	— —
Helsingfors	11.59	— 11.64
Kopenhaga	116.85	—117.50
Londyn	26.17	— 26.31
Mediolan	27.86	— 27.88
Montreal	—	— —
Nowy Jork zwykły	5.29	— 5.29½
Nowy Jork telegraficzny	5.29¼	— 5.29⅞
Oslo	131.50	—132.—
Paryż	17.83	— 19.82
Praga	18.43	— 18.47
Sztokholm	134.95	—135.60
Tel-Aviv	—	— —
Zurych	121.50	—121.75

Papiery państwowe.

3%	Prem. Poż. Inwestycyjna I-em.	66.50	— 69.—
3%	Prem. Poż. Inwestycyjna I-m. (ser.)	80.25	— 85.—
3%	Prem. Poż. Inwestycyjna II-em.	67.—	— 69.—
3%	Prem. Poż. Inwestycyjna II-em. (ser.)	81.—	— 83.50
4%	Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka)	38.—	— 38.75
4%	Poż. Konsolidacyjna odc. większe	57.25	— 59.—
4%	Poż. Konsolidacyjna od. drobne	57.13	— 58.75
4½%	Wewnętrz. Poż. Państw.	54.38	— 56.65
5%	Poż. Konwersyjna	61.—	— 62.—
5%	Konwersyjna Pożyczka Kolejowa	57.25	— 60.—
7%	L. Z. Państw. Banku Rolnego	83.25	— —
8%	L. Z. Państw. Banku Rolnego	94.—	— —
5½%	L. Z. i Oblig. Komun. B. G. K.	81.—	— —
7%	L. Z. i Oblig. Komun. B. G. K.	83.25	— —
8%	L. Z. i Oblig. B. G. K.	94.—	— —
8%	Oblig. Budowl. B. G. K.	93.—	— —

Prywatne papiery lokacyjne:

7%	L. Z. funtowe Tow. Kred. Przem. Pol.	—	— —
8%	L. Z. funtowe Tow. Kred. Przem. Pol.	72.00	— —
4%	L. Z. Ziemskie — VI S.	—	— —
4½%	L. Z. Ziemskie V S.	55.25	— 57.—
8%	L. Z. Ziemskie (gwarant.) dol.	—	— —
4%	L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kred.	—	— —
4½%	L. Z. Poznańsk. Ziemstwa Kred. ser. L	56.25	— 57.—
4½%	L. Z. Poznańsk. Ziemstwa Kred. ser. K	55.63	— 57.50
4½%	L. Z. m. Warszawy	59.50	— —
5%	L. Z. m. Warszawy	63.—	— 64.50
5%	L. Z. m. Warszawy z 1933 r.	61.25	— 63.—
5%	L. Z. m. Warszawy z 1936 r.	62.50	— —
5%	L. Z. m. Częstochowy	—	— —
5%	L. Z. m. Częstochowy z 1933 r.	—	— —
5%	L. Z. m. Kalisza	—	— —
5%	L. Z. m. Kalisza z 1933 r.	49.50	— 50.—
5%	L. Z. m. Kielc z 1933 r.	52.—	— —
5%	L. Z. m. Lublina	—	— —
5%	L. Z. m. Lublina z 1933 r.	50.75	— 51.25
4½%	L. Z. m. Łodzi	—	— —
5%	L. Z. m. Łodzi	—	— —
5%	L. Z. m. Łodzi z 1933 r.	55.00	— 56.25
5%	L. Z. m. Piotrkowa z 1933 r.	50.75	— —
5%	L. Z. m. Radomia z 1933 r.	47.50	— —
5%	L. Z. m. Siedlec z 1933 r.	39.50	— —
4½%	Oblig. m. st. Warszawy V poż.	—	— —
6%	Obligacje m. st. Warszawy VI poż.	64.—	— 64.50
6%	Oblig. m. st. Warszawy VIII i IX poż.	60.25	— 61.—
5½%	Obligacje m. st. Warszawy VII poż.	—	— —
5%	Obligacje Pol. Banku Komunal. II-em.	—	— —
5%	Oblig. Pol. Banku Kom. III — IV em.	—	— —

Akcje.

Bank Handlowy	—	— —
Bank Polski	104.75	—108.—
Powszechny Bank Kred.	—	— —
Puls	—	— —
Siła i Światło	—	— —
Częstocice	—	— —
Dobre	52.50	— —
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	34.—	— 36.—
Nieledew	—	— —
Warsz. Tow. Kop. Węgla	24.—	— 26.75
Granat	—	—
Lilpop	51.50	— 54.—
Modrzejów	9.50	— 9.90
Norblin	65.25	— 65.50
Ostrowiec	25.50	— 27.00
Starachowice	31.—	— 33.38
Haberbusch	39.25	— 44.—
Wysoka	—	— —
Kluczewska Fabr.	—	— —

Kursy orientacyjne z dnia 30 września 1937 r, notowane na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie

(Kurs pierwszy oznacza „sprzedaż", drugi „kupno".

Dewizy.

Berlin	212.97	—212.11
Budapeszt	—	— —
Bukareszt	—	— —
Gdańsk	—	— —
Helsingfors	11.60	— 11.54
Kopenhaga	—	— —
Mediolan	27.97	— 24.71
Montreal	5.30⅛	— 5.27
Nowy Jork	—	— —
Oslo	131.83	—131.17
Sofia	—	— —
Tallin	—	— —
Tel - Aviv	26.24	— 26.10
Wiedeń	99.20	— 98.80

Banknoty:

Belgi belgijskie	89.23	— 88.80
Dinary jugosłow..	—	— —
Dolary Stan. Zjedn.	5.29½	— 5.27
Dolary kanadyjskie	5 29	— 5.26½
Floreny holenderskie	293.07	—291.35
Franki francuskie	18.31	— 17.81
Franki szwajcarskie	121.90	—121.10
Funty angielskie	26.24	— 26.08
Funty palestyńskie	26.20	— 25.90
Guldeny gdańskie	100.20	— 99.80
Korony czechosłow.	18.00	— 18.10
Korony duńskie	117.14	—116.30
Korony estońskie	—	— —
Korony norweskie	131.83	—130.85
Korony szwedzkie	135.33	—134.35
Leje rumuńskie	—	— —
Lewy bułgarskie	—	— —
Liry włoskie	23.30	— 22.70
Łaty łotewskie	—	— —
Marki fińskie	11.60	— 11.20
Marki niemieckie	122.1	—116.—
Pengö węgierskie	—	— —
Szylingi austriackie	97.50	— 96.50

Pożyczki państwowe:

3%	Prem. Poż. Inwestyc. I em. (ser.)	—	— —
3%	Prem. Poż. Inwestyc. II-em	68.50	— 68.—
5%	Państw. Poż. Kowersyjna	61.—	— 60.—
5%	Konwers. Poż. Kolejowa	—	— —

Listy zastawne towarzystw kredytowych.

7%	Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego	70.50	— 69.—
8%	Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego	72.00	— 71.00
4%	Ziemskie w Warszawie s. VI	49.00	— 48.00
4½%	Ziemskie w Warszawie s. V	—	— —
8%	Ziem. w Warszawie gwarantowane dol.	72.50	— 71.—
4%	Pozn. Ziem. Kredyt.	49.50	— 48.50
4½%	Pozn. Ziem. Kredyt. ser. „L"	55.—	— 54.50
4½%	Pozn. Ziem. Kredyt. ser. „K"	55.50	— 54.—
4½%	m. Warszawy	60.00	— 59.50
5%	m. Warszawy	64.25	— 64.—
5%	m. Warszawy 1933 r.	—	— —
5%	m. Warszawy 1936 r.	64.—	— 62.50
5%	m. Częstochowy	56.—	— 55.50
5%	m. Częstochowy 1933 r.	54.—	— 53.50
5%	m. Kalisza	52.—	— 51.—
5%	m. Kalisza 1933 r.	51.—	— 50.—
5%	m. Kielc 1933 r.	52.—	— 51.—
5%	m. Lublina	52.—	— 51.50
5%	m. Lublina 1933 r.	50.75	— 50.25
4½%	m. Łodzi	54.—	— 53.—
5%	m. Łodzi	58.50	— 57.50
5%	m. Łodzi 1933 r.	56.—	— 55.75
5%	m. Piotrkowa	54.—	— 52.—
5%	m. Piotrkowa 1933 r.	52.00	— 51.75
5%	m. Płocka	58.—	— 56.50
5%	m. Radomia	51.—	— 49.50
5%	m. Radomia 1933 r.	48.25	— 47.50
5%	m. Siedlec	39.—	— 38.50
5%	m. Siedlec 1933 r.	38.50	— 38.—

Obligacje komunalne:

I 4½% Poż. Konwers. m. Warszawy	—	— —
II 4½% Poż. Konwers. m. Warszawy	80.—	— 75.—
III 4½% Poż. Konwers. m. Warszawy	80.—	— 75.—
V 4½% Poż. Konwers. m. Warszawy	52.—	— 51.—
VII 5½% Poż. Konwers. m. Warszawy	58.50	— 57.—
VI 6% Poż. Konwers. m. Warszawy	64.50	— 63.50
VIII i IX 6% Poż. Konwers. m. Warszawy	61.50	— 60.50
8% Poż. Szkolna z 1925 r. S. I. — IV	—	— —
5% Poż. Kowers. m. Łodzi 1934 r. ser. B.	—	— —
6% Poż. Konwers. m. Łodzi 1934 r. ser. A.	—	— —
5% oblig. konwers. Pol. Banku Komun. II e.	75.—	— 74.—
5% oblig. konwers. Pol. Banku Komun. III	84.—	— 83.—
5% oblig. konwers. Pol. Banku Komun. IV e.	84.—	— 83.—
5% oblig. Sp. Akc. Zakł. Ostrowieckich	—	— —